



W maju, a czasami też w czerwcu wiele dzieci przeżywa najważniejszy moment w swoim życiu religijnym – dzień Pierwszej Komunii Świętej. Wtedy to po raz pierwszy przyjmują do swych serduszek Pana Jezusa, „ukrytego” w białej Hostii. Π Pierwsza Komunia Święta jest uważana za jeden z najważniejszych sakramentów w chrześcijaństwie. Zgodnie z Pismem Świętym sakrament Eucharystii to pamiątka Ostatniej Wieczerzy, gdy Jezus Chrystus złożył dziękczynienie Bogu, swojemu Ojcu. Symbolem tego wydarzenia stała się Komunia św., która jest nieodłączną częścią każdej liturgii chrześcijańskiej. Przystępując do sakramentu Eucharystii, katolicy świadczą, że wierzą w śmierć i zmartwychwstanie Syna Bożego, który umarł i powstał z martwych, by odkupić grzechy ludzkości. Wyraz „Eucharystia” pochodzi od gr. „eucharistia”, co oznacza „podziękowanie”, a wyraz „komunia” od łac. „communio”, czyli „wspólnota”.

† „Aniołowie, gdyby zazdrościć mogli, to by nam zazdrościli przyjmowania Komunii św., w której Bóg jest mocno związany ze swoim stworzeniem. W tak bliskie relacje nie wchodzi nawet z aniołami” (por. Dz 1804) – pisała św. Faustyna Kowalska. Eucharystia oświeca ludzką duszę. Powinniśmy godnie się przygotowywać i przystępować do sakramentu z radością. O tym przypomina opowiadanie Fabio Rozzi „Sklep światła”.

Pewnego razu bardzo skąpy człowiek postanowił kupić trochę światła, by rozjaśnić swoje życie. Poszedł do sklepu, gdzie były wszystkie światła świata, i powiedział do sprzedawcy: „Chcę kupić światło”. Ale chcę zapłacić nie więcej niż 10 kopiejek”. Sprzedawca odrzekł: „Dobrze. Za 10 kopiejek mogę ci sprzedać jedną zapałkę. Jej światło ma piękny kolor, ale będzie trwało zaledwie kilka chwil”. Skąpy człowiek nabył zapałkę i poszedł zasmucony z powrotem.

Po pewnym czasie obok przechodziła bardzo ładna dziewczyna, która również chciała kupić światło. Zwróciła się do sprzedawcy: „Potrzebuję światła, które by rozjaśniło moją drogę. Mogę wydać jednego rubla, ponieważ reszta pieniędzy jest mi potrzebna do pielęgnacji mojej urody”. Sprzedawca odpowiedział: „Za jeden rubel dam ci świecę. Będzie rozjaśniać twoje kroki, ale będzie to trwało tylko przez kilka minut”. Dziewczyna kupiła świeczkę i odeszła, również smutna.

Nabyć światło zapragnęła też pewna bardzo mądra kobieta w podeszłym wieku. „Sprzedawco, dam ci 10 rubli. W ten sposób będę miała światło, które przetrwa znacznie dłużej niż u dwóch poprzednich klientów” – powiedziała. „Masz rację – odrzekł sprzedawca. – Za 10

Dlaczego Komunia św. jest dla katolików tak ważna?

Wpisany przez C. Вераніка Блізнюк FMA
13.05.2018 00:00

rubli proponuję Ci pochodnię. Jest trwalsza niż zapalka lub świeca. Ale pamiętaj, że jej światło płonie zaledwie kilka godzin”. Starsza kobieta wzięła pochodnię. Jednak również odeszła niepokieszona.

Mieć życie pełne światła chciał też bardzo bogaty młodzieniec. „Sprzedawco, nie mam nic przeciwko wydatków. Dam ci 100 rubli za moje światło” – powiedział. Sprzedawca wyjął okazały żyrandol i rzekł: „Przyjacielu, za 100 rubli możesz mieć to. Na pewno żyrandol będzie rozjaśniał twoje życie i twój dom przez dłuższy czas. Ale jego żarówka będzie mogła się palić tylko kilka dni”. Bogaty młodzieniec kupił żyrandol i odszedł smutny, jak pozostali klienci. Później przyszedł chłopak, który przygotowywał się do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej. Wszedł do sklepu i powiedział: „Pragnę otrzymać światło, które będzie mnie oświeślać. Ale nie mam pieniędzy. Jedyne, co posiadam, to moje serce, które chętnie ci oddam, by otrzymać to światło”.

Sprzedawca odrzekł: „Jesteś najroztropniejszym i najpocziwszym człowiekiem ze wszystkich, którzy zajrzeli do mojego sklepu. Dzięki twemu sercu możesz za darmo wziąć światło, które pali się przez całe życie. Tym światłem jest Jezus”. Chłopiec wziął Chrystusa za rękę i odszedł szczęśliwy, by przyjąć Pierwszą Komunię Świętą.

Niech dusza każdego z Was tęskni za Bogiem, pragnąc jak najszybciej zjednoczyć się z Nim w Eucharystii!

Zadanie:

przygotuj się do przyjęcia Komunii św. poprzez rzetelny rachunek sumienia

Czekamy na Twoje „dlaczego”, które możesz wysłać na adres redakcji. Na pytania zawsze gotowe są odpowiedzieć siostry salezjanki ze Smorgoń.